

Sygn. akt I C 348/21

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2024 r.

Sąd Rejonowy w Ciechanowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący – sędzia Daniel Mychliński

Protokolant – starszy sekretarz sądowy D. Ł.

po rozpoznaniu na rozprawie

w dniu 7 lutego 2024 r. w C.

sprawy z powództwa I. G. i S. G.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę 9.476,00 zł

orzeka:

1. oddala powództwo;
2. zasądza solidarnie od powodów I. G. i S. G. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) w W., tytułem zwrotu kosztów procesu, kwotę 2.617,00 zł (dwa tysiące sześćset siedemnaście złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;
3. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ciechanowie solidarnie od powodów I. G. i S. G. kwotę 9.366,73 zł (dziewięć tysięcy trzysta sześćdziesiąt sześć złotych siedemdziesiąt trzy grosze), tytułem pokrycia wydatków.

## UZASADNIENIE

Powodowie I. G. i S. G. wnieśli w dniu 7 lutego 2021 r. pozew przeciwko Towarzystwu (...) w W., żądając zasądzenia na swoją rzecz kwoty 9.476,00 zł, stanowiącą część należnego im odszkodowania w związku ze zniszczeniem w dniu 21 czerwca 2018 r. dwóch budynków gospodarczych usytuowanych na ich nieruchomości rolnej, objętych ochroną ubezpieczeniową na podstawie umowy zawartej z pozwanym Towarzystwem (...) w W.. Wnosili też o zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazali, że w kwocie dochodzonej w tej sprawie mieści się kwota 8.000,00 zł stanowiąca odszkodowanie w związku ze zniszczonym mieniem w gospodarstwie rolnym oraz kwota 1.476,00 zł stanowiąca koszty sporządzenia kosztorysu naprawczego wykonanego na ich zlecenie.

Pismem z dnia 16 maja 2022 r., powodowie – precyzując dochodzone roszczenie – wskazali, że kwota dochodzona w niniejszej sprawie stanowi 1/6 należnego odszkodowania i kosztów sporządzenia kosztorysu prywatnego.

Pozwane Towarzystwo (...) w W. w odpowiedzi na pozew i w toku dalszego postępowania wносиło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu. Podnosiło, że wypłacone powodom – w ramach postępowania likwidacyjnego – świadczenie z tego tytułu wyczerpuje już ich roszczenia. Żądanie zaś kwoty 1.476,00

zł wykracza – w jego ocenie – poza adekwatny związek przyczynowy ze szkodą, a poza tym powodowie nie wykazali, aby faktura złożona na potwierdzenie zapłaty tego wynagrodzenia została opłacona.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Powodowie I. G. i S. G. są właścicielami gospodarstwa rolnego położonego w Ż. gm. O.. W dniu 19 grudnia 2017 r. zawarli z pozwanym Towarzystwem (...) w W. umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego położonego w Ż., na okres od 1 stycznia 2018 r. do 31 grudnia 2018 r. W ramach tej umowy, ubezpieczeniem od ognia i innych zdarzeń losowych objęte zostały budynki wchodzące w skład tego gospodarstwa rolnego: budynek mieszkalny o powierzchni 97 m<sup>2</sup> (1), obora o powierzchni 200 m<sup>2</sup> (2), stodoła o powierzchni 150 m<sup>2</sup> (3) i obora o powierzchni 75 m<sup>2</sup> (4). Suma ubezpieczenia poszczególnych budynków wynosiła odpowiednio: 151.000,00 zł, 83.000,00 zł, 25.000,00 zł i 29.000,00 zł.

**dowód:** polisa nr (...) (k. 16-17)

W dniu 21 czerwca 2018 r. w wyniku podmuchów silnego wiatru uszkodzone zostały dwa budynki gospodarcze: obora z pkt 2 Polisy i stodoła z pkt 3 Polisy.

W budynku obory uszkodzona została więźba dachowa oraz pokrycie dachu. Doszło tam do złamania płatwi stolcowych i krokwi, do przełamania mieczy w miejscach oparcia w słupach stolców i do wyrwania z dachu fragmentów poszycia z płyt eternitu. W związku ze zwiększeniem naprężeń krokwi i ich ugięcia doszło też do naruszenia stateczności mocowań w wieńcach murowanych. Odształcenia doznały struktury muru szczytów i ścianek kolankowych. Doszło też do zniszczenia murów w strefach przydrzwiowych.

Natomiast w budynku stodoły uszkodzone zostało pokrycie dachu, zerwanych zostało 6 płyt eternitu.

### **bezsporne**

Powodowie zgłosili szkodę jeszcze tego samego dnia. W ramach postępowania likwidacyjnego pozwane Towarzystwo (...) uznało co do zasady swoją odpowiedzialność, przyznając powodom odszkodowanie w łącznej wysokości 4.629,42 zł. Na powyższą kwotę złożyły się: 4.155,22 zł z tytułu uszkodzenia obory i 474,20 zł z tytułu uszkodzenia stodoły.

**dowód:** zgłoszenie szkody (k. 18-19), protokół likwidacji (k. 20-22) i decyzja z dnia 16 lipca 2018 r. wraz z kosztorysami (k. 23-30)

Powodowie I. G. i S. G. podjęli się naprawy uszkodzonych budynków wiosną 2019 r. W budynku stodoły naprawa polegała na podsunięciu i przytwierdzeniu do konstrukcji dachu blach powlekanych, trapezowych w miejscu zerwanych płyt azbestowo - cementowych (płyty eternitu). Natomiast w budynku obory odtworzono ściany szczytowe ze ścianami kolankowymi. Wykonano nowe żebra żelbetonowe i nową konstrukcję więźby dachowej drewnianej, krokwiowo - stolcowej. Z połaci dachu usunięto płyty azbestowo - cementowe (eternit), a na jej miejsce ułożono blachę trapezową. Dodatkowo wykonano orynowanie dachu.

**dowód:** dokumentacja zdjęciowa (k. 60), opinia biegłego W. K. (k. 190-202) i zeznania powoda S. G. (k. 275 00:13:54-00:36:00)

W 2021 r. – na zlecenie powodów – rzeczoznawca A. W. sporządził kosztorys odtworzeniowy dotyczący naprawienia szkód powstałych w wyniku wichury w ich budynkach gospodarczych.

Wskazany tam zakres koniecznych prac do usunięcia szkody powstałej w oborze (pkt 2 Polisy) objął: prace przygotowawcze składające się z rozebrania pokrycia dachowego z płyt azbestowo-cementowych, z rozebrania elementów więźby dachowej i rozebrania murów z bloczków z betonu komórkowego (do 2 kondygnacji), o łącznej wartości 2.506,67 zł netto, prace naprawcze, w tym ustawienie i praca rusztowań, uzupełnienie ścian lub zamurowanie otworów w ścianach na zaprawie cementowo-wapiennej bloczkami z betonu komórkowego oraz wykonanie i

zamocowanie murłaty, słupów, ram górnych i płatwi, krokwi, pokrycia dachu na łąkach drewnianych i rynien dachowych, o łącznej wartości 13.132,14 zł netto oraz uprzątnięcie miejsca szkody obejmujące wywiezienie gruzu, o wartości 187,09 zł netto. Łączna wartość kosztorysowa robót w obrębie obory z pkt 2 Polisy wyniosła 15.825,90 zł netto, a po doliczeniu podatku VAT – 19.465,86 zł brutto.

Natomiast niezbędne prace do usunięcia szkody w stodole (pkt 3 Polisy) obejmowały: prace przygotowawcze w postaci częściowego rozebrania pokrycia dachowego z płyt azbestowo-cementowych mocowanych, o wartości 132,74 zł netto oraz prace naprawcze, a więc ustawienie i praca rusztowań oraz naprawa pokrycia dachu na łąkach drewnianych, o wartości 845,84 zł netto. Łączna wartość kosztorysowa robót w obrębie stodoły z pkt 3 Polisy wyniosła 978,58 zł netto, a po doliczeniu podatku VAT – 1.203,65 zł brutto.

Przy ustalaniu wartości poniesionej szkody, uwzględniono stopień zużycia technicznego dotyczący materiałów wynoszący 0,02% zarówno w przypadku obory z pkt 2 Polisy, jak i stodoły z pkt 3 Polisy. Po pomniejszeniu kosztów usunięcia szkód w obydwóch budynkach o w/w stopień zużycia technicznego, wartość kosztorysowa robót przeprowadzonych w oborze z pkt 2 Polisy wyniosła 19.464,78 zł brutto, a w stodole z pkt 3 Polisy – 1.203,59 zł brutto.

Całkowity koszt brutto usunięcia skutków szkód w obydwu budynkach gospodarczych – powstałych w wyniku wichury z dnia 21 czerwca 2018 r. – wyniósł więc 20.668,37 zł.

**dowód:** kosztorys ubezpieczonych (k. 34-43)

Pismem z dnia 21 maja 2021 r. powodowie I. G. i S. G. wezwali pozwane Towarzystwo (...) w W. do wypłaty kwoty 16.038,95 zł, stanowiącej różnicę między należnym im odszkodowaniem (wyliczonym na podstawie opracowanego na ich zlecenie kosztorysu) a wcześniej wypłaconym świadczeniem, przesyłając jednocześnie ubezpieczycielowi powyższy kosztorys. Pismem z dnia 4 czerwca 2021 r., pozwane towarzystwo ubezpieczeń odmówiło powodom wypłaty dalszych świadczeń, nie znajdując podstaw do zmiany wcześniejszej decyzji.

**dowód:** wezwanie z dnia 21 maja 2021 r. (k. 32 i k. 33-33verte) i pismo ubezpieczyciela z dnia 4 czerwca 2021 r. (k. 45-45verte)

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie wymienionych wyżej dowodów. Szereg okoliczności jest w niniejszej sprawie bezspornych, chodzi tu zwłaszcza o zakres umowy ubezpieczenia wiążącej strony, okoliczności zdarzenia, które doprowadziły do zniszczeń w budynkach gospodarczych powodów, zakres szkód powstałych w wyniku wichury oraz dokonanych przez powodów napraw. Precyzyjnych zaś ustaleń w tym zakresie sąd dokonał na podstawie dokumentów, fotografii i zeznań powoda S. G..

Zasadniczą kwestią sporną była natomiast wysokość kosztów naprawienia szkód powstałych w budynkach powodów w dniu 21 czerwca 2018 r. W związku zaś z wyborem przez powodów sposobu ustalenia wysokości szkody, przesądzić należało, czy przedłożony przez nich kosztorys odzwierciedla koszty związane z odbudową tych zniszczeń i czy został sporządzony zgodnie z obowiązującymi zasadami kalkulacji.

W tym zakresie sąd oparł się na opinii biegłego z zakresu budownictwa W. K., pomijając opinię biegłego E. M..

Przede wszystkim wskazać należy, że obie strony wnosiły o odrzucenie opinii E. M. jako niefachowej i nieprzydatnej, zawierającej liczne błędy i niedociągnięcia (k. 160-161 i k. 169). Sąd te zastrzeżenia podzielił i uznał, że opinia ta nie spełnia wymaganych w tym zakresie wymogów rzetelności. Kosztorys przygotowany przez biegłego to tabela na pół strony kartki formatu A4 (pozycja nr 3 na płycie CD, dołączonej do opinii). Poza tym przyjęte przez tego biegłego czynniki cenotwórcze są nieadekwatne do stanu tych budynków przed szkodą.

Sąd uznał natomiast opinię biegłego W. K. za fachową i wiarygodną. W ocenie sądu wnioski biegłego są logiczne i wewnętrznie spójne. Biegły K. w oparciu o dokumentację szkodową i oględziny budynków mógł ustalić dokładny zakres odbudowy, posiłkując się zaś stosownym katalogiem cen, ustalił właściwą wartość prac odtworzeniowych.

Jego kosztorys (załącznik nr 7.3 do opinii z 5 stycznia 2023 r. - k. 206), choć przedstawiony w formie uproszczonej, to odnosi się szczegółowo do wszystkich etapów robót, niezbędnych do przeprowadzenia na tych dwóch budynkach. Wskazuje przy tym każdorazowo na wymiar danej usługi (pracy), jej wymagany zakres i ostateczny koszt. W uzasadnieniu opinii precyzyjnie wskazuje, czym kierował się przyjmując określony sposób wyceny kolejnych etapów prac remontowych. Opatrzył też opinię fotografiami, wykonanymi w czasie oględzin budynków.

Co prawda pozwany kwestionuje tę opinię, zarzucając brak możliwości weryfikacji przyjętych wartości, ale jednocześnie nie przywołuje konkretnych wielkości i cen tych prac, które miałyby w opinii zostać zawyżone. Nie przedłożono jakichkolwiek cenników, rachunków czy ofert, które wskazywałyby, że stawki przyjęte przez biegłego są niemiernodajne, że nie mają charakteru rynkowego.

Zresztą w opinii uzupełniającej biegły W. K. odniósł się do tych zastrzeżeń i szczegółowo wyjaśnił, do jakich nieelicznych konkluzji może doprowadzić kosztorys szczegółowy.

Niezależnie od powyższego, w ocenie sądu, przyjęcie kosztorysu szczegółowego – za czym optuje pozwany – jest w tej sprawie nieracjonalne ze względu na fakt, że powodowie zlecieli całość robót jednemu wykonawcy, który – jak zeznał to powód S. G. – wykonał samodzielnie cały zakres prac, a więc roboty rozbiórkowe, przygotowawcze i naprawcze. Z doświadczenia życiowego wiadomo zaś, że wykonawca takich robót kalkuluje swoje wynagrodzenie na podstawie bardzo ogólnego kosztorysu.

Sąd uznał więc opinię biegłego W. K. i zawartą tam wycenę robót za wystarczającą dla potrzeb niniejszego procesu, zwłaszcza że chodziło tu de facto o zweryfikowanie kosztorysu opracowanego przez powodów.

Alternatywnie biegły W. K. przedstawił też inne wyceny kosztów odtworzenia budynków powodów, które zawarł w opinii głównej i opinii uzupełniającej, stosowanie do wskazań i postulatów stron tego procesu. Jednak w ocenie sądu miarodajną jest ta wycena zawarta w zasadniczej opinii pisemnej, opiewająca na kwotę 23.598,75 zł i kosztorys przedstawiony w załączniku nr 7.3 tej opinii.

Mając powyższe na uwadze, sąd nie znalazł podstaw do kontynuowania postępowania dowodowego i przeprowadzania kolejnych opinii.

### **Sąd zważył, co następuje:**

W ocenie sądu, roszczenie powodów I. i S. G., a w zasadzie ta część roszczenia, którą dochodzili w tej sprawie, nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 44 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. z 23 października 2023 r. Dz.U. z 2023 r. poz. 2500), rolnik jest obowiązany do zawarcia umowy ubezpieczenia OC rolników z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego. Stosownie zaś do art. 59 w/w ustawy, rolnik jest obowiązany również zawrzeć umowę ubezpieczenia budynku wchodzącego w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych.

Z tytułu ubezpieczenia budynków rolniczych – o czym stanowi art. 67 ust. 1 w/w ustawy – przysługuje odszkodowanie za szkody powstałe w budynkach na skutek zdarzeń losowych w postaci: ognia, huraganu, powodzi, podtopienia, deszczu nawalnego, gradu, opadów śniegu, uderzenia pioruna, eksplozji, obsunięcia się ziemi, tąpnięcia, lawiny lub upadku statku powietrznego.

Powodowie jako rolnicy zawarli taką umowę z pozwanym Towarzystwem (...), w tym umowę ubezpieczenia budynków wchodzących w skład ich gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych. W okresie obowiązywania tej umowy, tj. w dniu 21 czerwca 2018 r. miejscowość Ż. nawiedziła wichura, a w wyniku podmuchów silnego wiatru uszkodzone zostały dwa budynki gospodarcze pozwanych, objęte ochroną ubezpieczeniową.

Pozwany nie kwestionował swej odpowiedzialności. Nie negował wystąpienia szkód w budynkach powodów. Twierdził jednak, że wypłacone im – w ramach postępowania likwidacyjnego – odszkodowanie wyczerpuje ich roszczenia.

Nie sposób się z tym zgodzić, ale jednocześnie – mając na uwadze ściśle określoną podstawę faktyczną żądania – nie było możliwe uwzględnienie powodztwa.

Skoro bowiem powodowie dochodzili w tym postępowaniu tylko części swego roszczenia, a konkretnie 1/6 należnego im odszkodowania, co ich pełnomocnik sprecyzował w piśmie z dnia 16 maja 2022 r. (k. 171), to sąd nie mógł zasądzić ponad 1/6 tego odszkodowania.

Oczywiście, aby dokonać oceny zasadności tej części roszczenia konieczne było ustalenie, w jakiej wysokości odszkodowanie za zniszczone wówczas budynki winno być powodom wypłacone, a następnie wyliczenie, ile wynosi owa szósta część tego odszkodowania.

Dokonując tej oceny, przytoczyć należy w pierwszej kolejności art. 68 ust. 1 przywołanej już wcześniej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, który określa w jaki sposób ustalona powinna być wysokość szkody.

Zgodnie z tym przepisem, wysokość szkody ustala się, z uwzględnieniem art. 69, na podstawie:

- 1) cenników stosowanych przez zakład ubezpieczeń; ustalenie wysokości szkody na podstawie tych cenników następuje w każdym przypadku niepodejmowania odbudowy, naprawy lub remontu budynku,
- 2) kosztorysu wystawionego przez podmiot dokonujący odbudowy lub remontu budynku, odzwierciedlającego koszty związane z odbudową lub remontem, określone zgodnie z obowiązującymi w budownictwie zasadami kalkulacji i ustalania cen robót budowlanych - przy uwzględnieniu dotychczasowych wymiarów, konstrukcji, materiałów i wyposażenia; jeżeli suma ubezpieczenia została ustalona według wartości rzeczywistej, uwzględnia się również faktyczne zużycie budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody.

Brzmienie w/w przepisu nie pozostawia wątpliwości, że poszkodowany ma wybór co do sposobu ustalenia wysokości szkody.

W niniejszej sprawie, powodowie – kwestionując ustalenie odszkodowania przez ubezpieczyciela – przygotowali kosztorys odbudowy i remontu dwóch zniszczonych budynków i zażądali – o czym przekonuje ich wezwanie z dnia 21 maja 2021 r. (k. 33-33verte) – wypłaty odszkodowania zgodnie z tym kosztorysem. Wybór tego sposobu ustalenia odszkodowania ma dodatkowe umocowanie w tym, że ostatecznie dokonali naprawy i odbudowy zniszczonych dachów na 2 budynkach gospodarczych. Nigdy też nie zaakceptowali cennikowego wyliczenia szkody.

Wątpliwości może budzić fakt, że powodowie swój kosztorys przedstawili ubezpieczycielowi po upływie 12 miesięcy od dnia powstania szkody, a więc z naruszeniem przepisu art. 68 ust. 3 tej ustawy. Mając jednak na uwadze to, że przepisy ustawy nie wprowadziły żadnych sankcji na wypadek nie dochowania tego terminu, nie jest możliwe, by sąd mógł odrzucić taki kosztorys i pominąć wybrany przez poszkodowanego sposób wyliczenia odszkodowania.

Oczywiście ubezpieczyciel – co przesądza zdanie pierwsze ust. 3 art. 68 w/w ustawy – ma prawo zweryfikować zasadność wielkości i wartości robót ujętych w przedstawionym przez ubezpieczającego kosztorysie.

W związku z tym, że ubezpieczyciel zakwestionował ten kosztorys, spór przeniósł się na drogę postępowania sądowego. Nie zmienia to jednak istoty ustalenia wysokości szkody. Sąd, tak jak i strony, związany jest bowiem przepisem art. 68 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. W postępowaniu tym dokonuje więc jedynie oceny, czy kosztorys - jako wybrana przez poszkodowanego (ubezpieczonego) metoda ustalenia wysokości szkody - został wykonany prawidłowo,

zgodnie z zasadami kalkulacji i ustalenia cen robót budowlanych oraz, czy odzwierciedla rzeczywiste koszty związane z odbudową.

Zdaniem Sądu, w tak ukształtowanym stanie prawnym, nie jest możliwe ustalanie przez sąd wysokości należnego odszkodowania, a jedynie - weryfikacja, czy kosztorys opracowany przez powodów jest prawidłowy.

Oznacza to, że koszty i wydatki poniesione przez poszkodowanego w celu usunięcia szkody nie determinują w sposób bezwzględny wysokości odszkodowania. W przypadku podjęcia odbudowy, naprawy lub remontu budynku podstawą ustalenia odszkodowania pozostaje kosztorys, który podlega jednak weryfikacji przez zakład ubezpieczeń, a w razie sporu sądowego - przez sąd. Przepisy art. 68 - 69 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych mają charakter przepisów szczególnych w stosunku do metod ustalania odszkodowania wynikających z art. 361 § 2 k.c. (tak: Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 10 marca 2016 r. - sygn. akt I ACa 1299/15, publ. Portal Orzeczeń oraz Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w wyroku z dnia 13 lutego 2014 r. - sygn. akt I ACa 567/13, publ. LEX nr 1477298, a także autorzy komentarzy do ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, pod redakcją M. Serwach, LEX 2010, teza 1 do art. 68 ustawy oraz pod redakcją G. Dybała, LEX 2022, teza 10 do art. 68 ustawy).

Takie samo stanowisko zajął też Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 listopada 2015 r. w sprawie III CZP 71/15, publ. LEX nr 1855145. W uzasadnieniu tej uchwały wyjaśniono, że cennik i kosztorys, o których mowa w art. 68 ust. 1 w/w ustawy to „...zestaw instrumentów, którymi ustawodawca nakazuje się posługiwać przy ustalaniu wysokości szkody.” Ustawodawca z jednej strony dopuszcza więc możliwość weryfikacji przedstawionych przez poszkodowanego kosztorysów, a jednocześnie nie przewiduje możliwości ustalania odszkodowania w oparciu o proste zestawienie wydatków i kosztów poniesionych w celu naprawienia szkody.

Mając na uwadze powyższe regulacje prawne i prostą wykładnię językową przepisów art. 68 - 69 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, sąd przyjął kosztorys opracowany na zlecenie powodów i zbadał, czy ustalona tam wysokość odszkodowania jest prawidłowa.

Dowody zgromadzone w tej sprawie, a przede wszystkim opinia biegłego W. K. przesądzają o prawidłowości sporządzonego kosztorysu. Jego wycena, dołączona do opinii pisemnej z 5 stycznia 2023 r., opiewająca na kwotę 23.598,75 zł, oznacza, że kosztorys przygotowany przez powodów, zawierający się przecież w tej kwocie, należy uznać za opracowany w sposób prawidłowy.

Poza tym opinia biegłego W. K., oprócz opracowanego przez niego kosztorysu, zawiera też szereg uwag co do niewłaściwego podejścia pozwanego do sposobu ustalenia kosztów naprawy uszkodzonych budynków i co do poprawności kosztorysu przedłożonego przez powodów. Nie sposób z tymi zastrzeżeniami i uwagami się nie zgodzić.

Sąd podziela przede wszystkim tę ocenę biegłego K., że prace, które powinny zostać przeprowadzone u powodów, mają charakter prac remontowych, a nie charakter robót inwestycyjnych. W efekcie słusznym było dokonanie stosownych wyliczeń zgodnie z katalogiem KNR 4-01.

Ogólnie przyjmuje się bowiem, że remontem jest wykonywanie prac w istniejącym środku trwałym polegających na odtworzeniu (przywróceniu) jego stanu pierwotnego (technicznego i użytkowego), wykraczających poza zakres konserwacji, nie powodujących jednak zmian w użytkowaniu, przeznaczeniu i konstrukcji remontowanego obiektu. W zakres remontu wchodzi więc działania mające na celu utrzymanie założonego pierwotnie okresu użytkowania środka trwałego oraz pierwotnej jego wartości użytkowej.

Nie ulega wątpliwości, że z takim działaniem mieliśmy do czynienia w przedmiotowej sprawie. Chybnym było więc przyjęcie przez ubezpieczyciela katalogu KNR 2-02, a więc obmiarów i stawek jak dla robót inwestycyjnych.

Jak słusznie podniósł biegły W. K. w swej opinii, wysokość gzymsu budynku obory wynosi 4,80 m, tym samym koszt ustawienia i pracy rusztowań nie został przez ubezpieczyciela uwzględniony we właściwych pozycjach robót i powinien być kalkulowany odrębnie. Podstawa przyjęta przez pozwanego tj. wysokość do 4 m – co wydaje się być oczywiste – nie jest więc prawidłowa. Ze względu na lokalizację uszkodzeń nie było możliwe wykonanie napraw z jednej kolumny rusztowania, dlatego należy przyjąć rusztowania wielokolumnowe albo ilość przestawień jednej kolumny. W tej sytuacji nie sposób kwestionować przyjęcia 2 kolumn, jak to jest w kosztorysie powodów.

Dalej biegły słusznie zwrócił uwagę, że prawidłowym było zastosowanie w kosztorysie powodów, przy dokonywaniu obmiaru rozbiórki pokrycia dachowego, ogólnego KNR 0-45 („Roboty rozbiórkowe z płyt dachowych azbestocementowych”), albowiem jest to katalog wprost odnoszący się do prac, które musiały być tam wykonane.

Niewłaściwym było natomiast – na co również zwrócił uwagę biegły K. – podejście pozwanego do obmiaru rozbiórek więźb dachowych. Katalog KNR 4-04 dotyczy bowiem całościowych rozbiórek obiektów budowlanych, a nakłady na rozbiórki całościowe są wielokrotnie niższe niż przy remontach częściowych. W ten sposób ubezpieczyciel zaniżył wartość szkody. Biegły zwrócił też uwagę, że nie jest możliwa rozbiórka konstrukcji bez uprzedniej rozbiórki łączenia, dlatego też pozwany nieprawidłowo pominął rozbiórkę i późniejsze odtworzenie łączenia dachu. Z uwagi na mały zakres robót i ich remontowy charakter, właściwe jest wprost przyjęcie pozycji katalogowych nakładów robót dla „wymiany remontowanych elementów więźby” z katalogu KNR 4-01.

Mając zaś na uwadze zakaz produkcji, obrotu i prac naprawczych przy materiałach azbestowych, oczywiście niewłaściwe było podejście ubezpieczyciela zakładające odtworzenie pokrycia dachu z płyt azbestowo - cementowych. Prawidłowym było natomiast zastosowanie w kosztorysie odtworzenia dachu – płyt włóknocementowych (E.), co uwzględniono zarówno w kosztorysie powodów, jak i w wycenie biegłego K..

Nadto biegły podał, że ceny jednostkowe obejmują zniesienie materiałów z rozbiórek i gruzu na zewnątrz budynku i złożenie w pryzmę, a zatem nie obejmują kosztów usunięcia gruzu z terenu i utylizacji, które muszą być naliczone odrębnie. Jednocześnie ani on, ani powodowie nie naliczyli kosztów wywozu i utylizacji azbestu, albowiem materiały niebezpieczne odbierają (i tak było w niniejszej sprawie) władze gminne.

Warto jednocześnie podkreślić, że wyliczone koszty uprzątnięcia odpadów z miejsca prowadzenia robót nie przekroczyły 5% wartości szkody, co potwierdza i kosztorys powodów, i opinia biegłego K..

Należy jednocześnie wyraźnie podkreślić, że słusznym było doliczenie do wartości kosztorysowych robót 23% podatku VAT.

Odszkodowanie przysługujące w niniejszej sprawie powinno obejmować również kwotę podatku od towarów i usług (VAT), albowiem poszkodowani nie mogli obniżyć podatku od niego należnego o kwotę podatku naliczonego. Zasada ta jest utrwaloną już w orzecznictwie regułą i nie sposób podzielić w tym zakresie zarzutów strony pozwanej.

Poza tym – co należy jeszcze raz podkreślić – sąd ocenia kosztorys opracowany w związku z likwidacją szkody, a nie realnie poniesione koszty. Trudno byłoby uznać prawidłowość takiego kosztorysu, gdyby nie obejmował on stosownego podatku, który poszkodowani muszą ponieść w cenach zakupu towarów i usług.

Wreszcie podnieść należy, że przedłożony przez powodów kosztorys uwzględnia zasady określone w art. 69 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. W analizowanym kosztorysie uwzględniono bowiem wykorzystanie materiału z odzysku do uzupełnienia ścian i zamurowania otworów, a koszty uprzątnięcia – o czym była już mowa wyżej – nie przekroczyły 5% wartości szkody.

Kosztorys przygotowany przez powodów uwzględnia też faktyczne zużycie budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności ubezpieczyciela do dnia powstania szkody, stosownie do art. 68 ust. 1 pkt 2 w/w ustawy, co wynika wprost z zapisów w Tabeli na stronie 10 tego kosztorysu (k. 38verte).

Podsumowując, uznać należało, że kosztorys powodów odzwierciedla koszty związane z odbudową i remontem połaci dachowych na dwóch budynkach gospodarczych, zgodnie z obowiązującymi w budownictwie zasadami kalkulacji i ustalania cen robót budowlanych i uwzględnia dotychczasowego wymiary konstrukcji, materiałów i wyposażenia.

Wskazana więc w tym kosztorysie wysokość szkody – **20.668,37 zł**, jako ustalona zgodnie z art. 68 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, powinna stanowić podstawę wypłaty powodom I. G. i S. G. stosownego odszkodowania.

Powodowie domagali się jednak w tej sprawie 1/6 odszkodowania. Oznacza to, że sąd mógłby zasądzić na ich rzecz tylko kwotę 3.444,73 zł (1/6 z 20.668,37 zł = 3.444,7283 zł). Powodom wypłacono już jednak świadczenie w wysokości 4.629,42 zł, co jest niesporne. W tej sytuacji żądanie 1/6 należnego im odszkodowania jest oczywiście nieuzasadnione, gdyż w tej części świadczenie zostało już spełnione.

Na marginesie należy tylko jeszcze wskazać, że nawet gdyby sąd uwzględnił – jako należne odszkodowanie – wartość wskazaną przez biegłego W. K. (23.598,75 zł), to 1/6 tak określonego odszkodowania wyniosłaby 3.933,13 zł, a zatem i tak nie przewyższałaby wypłaconego już przez ubezpieczyciela odszkodowania.

Niezasadnym było też żądanie zwrotu kosztów sporządzenia kosztorysu naprawczego, sporządzonego na zlecenie powodów, w wysokości 1.476,00 zł.

W ocenie sądu, kosztorys opracowany na podstawie art. 68 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych ma inny charakter niż prywatne ekspertyzy sporządzane na zlecenie poszkodowanych w przypadku typowych roszczeń odszkodowawczych kierowanych przeciwko ubezpieczycielom. To ustawodawca obliguje tu uprawnionego – o ile wybierze ten drugi sposób ustalenia szkody, opisany w art. 68 ust. 1 pkt 2 w/w ustawy – do przygotowania kosztorysu. Jest on zresztą opracowywany dla potrzeb postępowania likwidacyjnego, toczącego się przed ubezpieczycielem. Wskutek powyższego koszt opracowania takiego kosztorysu nie może być traktowany jako szkoda, a ubezpieczyciel – nie może być zobowiązany do jego pokrycia.

Niezależnie od powyższego, sąd podziela argumenty i zarzuty zawarte w odpowiedzi na pozew, albowiem powodowie nie wykazali, że w ogóle ponieśli koszty tego opracowania, że zapłacili za wykonanie kosztorysu jakiegokolwiek wynagrodzenie. Z dołączonej do pozwu faktury VAT (k. 44) wynika jedynie, że płatność miała być dokonana przelewem. Brak jest jednak dowodu dokonania tego przelewu. Poza tym, co jest najistotniejsze, kosztorys (szacunek szkód) wykonał dla powodów rzeczoznawca A. W., a faktura została wystawiona przez R. S..

W tym więc zakresie powództwo również nie mogło zostać uwzględnione.

Biorąc powyższego pod uwagę, uwzględniając przede wszystkim to, że dochodzona w tej sprawie część odszkodowania została już powodom wypłacona, powództwo należało oddalić, o czym sąd rozstrzygnął w pkt 1 wyroku.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca proces jest zobowiązana zwrócić stronie przeciwnej koszty procesu. Powodowie przegrali ten proces w całości, a zatem są zobowiązani zwrócić pozwanemu koszty poniesione w związku z tą sprawą. Dlatego też w pkt 2 wyroku, Sąd zasądził od nich na rzecz strony pozwanej kwotę 2.617,00 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu. Na powyższą kwotę złożyły się: kwota 1.800,00 zł, stanowiąca koszty zastępstwa procesowego, ustalone według norm przepisanych, kwota 17,00 zł, stanowiąca koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i kwota 800,00 zł, stanowiąca zaliczkę pozwanego wykorzystaną na poczet wynagrodzenia biegłego.

W pkt 3 wyroku sąd rozstrzygnął natomiast o wydatkach poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa, działając w oparciu o art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zgodnie z którym sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie. W niniejszej sprawie niepokryte dotychczas wydatki Skarbu Państwa były związane z przyznanymi wynagrodzeniami

za sporządzenie opinii (k. 154, k. 213 i k. 255). Wydatki te wyniosły łącznie 9.366,73 zł (681,00 zł z postanowienia z 10 marca 2022 r., 5.977,56 zł z postanowienia z 2 lutego 2023 r. i 2.707,18 zł z postanowienia z 7 sierpnia 2023 r.). Mając na uwadze wynik procesu, w pkt 3 wyroku sąd nakazał ściągnąć tę należność na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ciechanowie solidarnie od powodów I. G. i S. G..